

Prezydent Francji
złoży wizytę w ZSRR

Agencja TASS poinformowała, że na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing z małżonką odwiedzi Związek Radziecki w dniach 14 — 18 października br. (PAP)

Z udziałem Edwarda Gierka

Zebranie aktywu partyjnego
w kopalni „Sosnowiec”

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przebywał wczoraj w województwie katowickim. Pobyt w tym wielkopromysłowym regionie rozpoczął od zwiedzenia nowej stacji elektrycznej w Hucie „Zawiercie”.

Po zwiedzeniu nowej stacji elektrycznej w hucie „Zawiercie” E. Gierka udał się do Chorzowa, gdzie zapoznał się z pracą niedawno uruchomionego Wydziału Metanu w Zakładach Azotowych im. P. Fiedera.

Po południu natomiast odbył się w kopalni „Sosnowiec” zebranie aktywu partyjnego tego zakładu przed VII Zjazdem PZPR.

W obradach uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka, który jest członkiem podstawowej organizacji partyjnej tej kopalni.

W zebraniu wzięli udział również członkowie kierowni-

ctwa wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Górnicy kopalni „Sosnowiec” — jednego z najstarszych zakładów wydobywczych w Zagłębiu Dąbrowskim, wykonują swoje zadania produkcyjne z nadwyżką — podkreślił, witając E. Gierka I sekretarz KZ PZPR — Waldemar Baranek. Szczegółowo omówił on obecnie jednym z najważniejszych w naszym przemyśle węglowym wskaźników wydajności wydobywania za osiem miesięcy br. Górnicy „Sosnowca” realizują również z nadwyżką zobowiązania podjęte w czerwcu.

W czasie dyskusji na zebra-

niu aktywu partyjnego, w kopalni „Sosnowiec” Edward Gierka udzielił odpowiedzi na pytania dotyczące naszego dorobku od poprzedniego zjazdu partii oraz planów dalszego, szybkiego rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju w najbliższym 5-leciu.

W bezpośredniej rozmowie z członkami podstawowej organizacji partyjnej kopalni „Sosnowiec”, E. Gierka omówił problemy gospodarcze, zagadnienia społeczno-polityczne, rolę Polski w świecie i znaczenie konferencji w Helsinkach, bieżące i przyszłe zadania pracy partyjnej.

W końcowej części spotkania I sekretarzowi KC PZPR wręczono w imieniu całej załogi — meldunek o tym, że górnicy kopalni postanowili podnieść — w ramach czynu zjazdowego — dotychczasowe zobowiązania o 10 000 ton węgla, co oznacza, że w sumie wydobędą go w tym roku o 50 000 ton więcej, niż przewidywały plany. (PAP)

Polsko-radzieckie
umowy gospodarcze

Wczoraj zakończył trzydniową wizytę w ZSRR minister przemysłu maszynowego PRL, Tadeusz Wrzaszczyk. W jej wyniku podpisano cztery nowe polsko-radzieckie umowy gospodarcze na przyszłą 5-letkę. Obejmują one współpracę obu krajów w dziedzinie obrabiarstwa, narzędzi, środków łączności, maszyn dla przemysłu lekkiego oraz wyrobów przemysłu motoryzacyjnego.

Ponadto zawarto siedem porozumień o wielostronnej specjalizacji i kooperacji w przemyśle elektronicznym, między państwami RWPG, uczestnika międzynarodowej organizacji „Interelektro”.

Wartość obrotów ujętych dwustronnymi umowami i wielostronnymi porozumieniami przewyższa kwotę półtora miliarda rubli.

Podpisane w Moskwie dokumenty stanowią dalszy, ważny krok w pogłębianiu socjalistycznego podziału pracy. (PAP)

Sesja w Moskwie

Wczoraj w Moskwie rozpoczęła się 19 sesja Rady Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki. W pracach tego forum bierze udział ponad 70 delegacji, reprezentujących kraje socjalistyczne i rozwijające się, organizacje międzynarodowe i regionalne. Do uczestników sesji wystosował list z pozdrowieniami sekretarz generalny KC PZPR, L. Breżniew, który podkreślił, że Związek Radziecki będzie nadal wraz z innymi siłami militującymi pokój i wolność walczyć o to, aby każdemu narodowi zostały zapewnione warunki dla pokojowego życia, dla swobodnego rozwoju i odrodzenia narodowego.

Rozmowy ekspertów NRD — RFN

W bońskim Ministerstwie Gospodarki rozpoczęły się rozmowy ekspertów NRD i RFN w sprawie eksploatacji bogatych złóż gazu ziemnego na granicy między obu państwami, w pobliżu miejscowości Wustrow-Salzweel. W eksploatacji tych złóż są zainteresowane zarówno przedsiębior-

OCENA: REALIZACJI ZADAŃ W MINIONYM 8 MIESIĄCACH • SYTUACJI W HANDLU ZAGRANICZNYM • STANU SANITARNEGO I EPIDEMIOLOGICZNEGO KRAJU.

Posiedzenie Biura
Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 16 bm. w oparciu o informacje Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i materiały Głównego Urzędu Statystycznego dokonało oceny realizacji zadań gospodarczych w okresie 8 miesięcy br.

W gospodarce narodowej utrzymuje się wysokie tempo rozwoju i pomyślnie realizowane są główne zadania ustalone w planie. Równocześnie jednak nadal występują pewne napięcia, co wiąże się w dużym stopniu z niższymi niż przewidywano wynikami w rolnictwie oraz gorszą koniunkturą w handlu zagranicznym z krajami kapitalistycznymi.

Dzięki działaniom podjętym w ostatnim okresie uzyskano pewną choć niewystarczającą jeszcze poprawę relacji pomiędzy wzrostem produkcji, zatrudnienia i wypłat z fundu-

szu płac. Należy podejmować dalsze energiczne kroki w tym kierunku.

Pozytywne rezultaty przynoszą również wysiłki zmierzające do ograniczenia frontu robót inwestycyjnych i koncentracji środków na obiektach kontynuowanych. Jednak wciąż jeszcze występują opóźnienia w oddawaniu obiektów do użytku. Niezbędna jest więc dalsza poprawa dyscypliny inwestycyjnej i przyspieszenie osiągania przewidzianych efektów ekonomicznych w prowadzonej działalności inwestycyjnej. Wskazano na

konieczność ścisłego przestrzegania postanowień wstrzymujących rozpoczęcie nowych inwestycji do końca roku bieżącego i w półroczu 1976 r.

Omawiając sytuację w handlu zagranicznym Biuro Polityczne zaleciło kontynuowanie wysiłków dla zapewnienia wzrostu obrotów handlowych Polski z zagranicą.

W bieżącym roku podjęto szereg kroków mających na celu zrównoważenie wysokiego wzrostu siły nabywczej ludności dodatkowymi dostawami towarów rynkowych. Sprawa ta powinna pozostać nadal w centrum uwagi wszystkich jednostek gospodarczych produkujących artykuły konsumpcyjne.

Podkreślono znaczenie ostatnich czterech miesięcy dla pomyślniejszej realizacji zadań całego bieżącego roku. W okresie tym należy utrzymać wysoką dynamikę produkcji, zwracając przy tym szczególną uwagę na produkcję rynkową i przeznaczoną na eksport. Towarzyszyć temu powinno lepsze wykorzystanie posiadanych rezerw i zapasów. Realizacji tych zadań sprzyjać będzie zwiększona aktywność produkcyjna i inicjatywa ludzi pracy w okresie przedzjazdowym.

Dokończenie na str. 2

Narady w wielkopolskich zakładach

Tworzenie klimatu
dobrej roboty

W towarzyszącej przygotowaniu do VII Zjazdu PZPR atmosferze pełnej mobilizacji i zaangażowania wszystkich ludzi rzetelnego trudu odbywa się obecnie w całym kraju powszechny przegląd stanu dyscypliny pracy i wykorzystania czasu pracy w różnych zakładach i środowiskach.

Przygotowane przez kierownictwa zakładów i przedsiębiorstw analizy istniejącego stanu oraz wnioski z toczącej się szerokiej dyskusji na temat organizacji, dyscypliny pracy i skutków absencji chorobowej pracowników posłużą do opracowania konkretnych programów działań mających na celu istotną pod tym względem poprawę.

Również w Wielkopolsce — w województwach poznańskim, kaliskim, konińskim, leszczyńskim i pilskim — trwa cykl konferencji samorządów robotniczych i narad społecznych i polityczno-gospodarczego aktywu przedsiębiorstw. Odbywają się one najpierw w dużych zakładach, a następnie tematy dyscypliny pracy i wykorzystania czasu pracy podejmowane są przez organizacje partyjne, związkowe oraz młodzieżowe w poszczególnych fabrykach, wydziałach, instytucjach. Przedwczoraj (we wtorek, 16

bm.) odbyła się — zorganizowana przez komitet zakłado-

Dokończenie na str. 2

Prawica utrudnia sformowanie
nowego rządu w Portugalii

Wystąpienie A. Cunhala na wiecu w Lizbonie

Podejmowane przez desygnowanego na premiera Portugalii, admirała Jose Pinheiro de Azevedo próby utworzenia 6 rządu tymczasowego, nie przyniosły dotychczas oczekiwanych rezultatów. Skład gabinetu nie został jeszcze uzgodniony z powodu manewrów stosowanych przez Partię Ludowo-Demokratyczną.

Występując we wtorek wieczorem na wiecu w Lizbonie sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal, oskarżył prawicę portugalską o stwarzanie przeszkód w utworzeniu rządu, w którego skład weszłoby członkowie PPK.

Potwierdzając poparcie ko-

munistów dla uzgodnionego w ubiegłą sobotę programu rządu A. Cunhal oświadczył, że głównym wrogiem jest obecnie nie socjaldemokracja, lecz reakcja i faszyzm. Dodał, że jego partia zgodziła się na udział w rządzie, aby przeszkodzić w dojściu do władzy prawicy, co oznaczałoby nową dyktaturę. A. Cunhal oskarżył przywódców Partii Ludowo-Demokratycznej o kwestionowanie zasad dekolonizacji, nacjonalizacji i reformy rolnej. Podkreślił, że są to główne zdobycze rewolucji, osiągnięte po 25 kwietnia. „Partia Komunistyczna wchodzi w skład rządu, aby bronić tych zdobyczy”.

Sekretarz generalny PPK podkreślił, że w rządzie powinny być reprezentowane poszczególne tendencje ruchu sił zbrojnych, partie lewicowe i partia socjalistyczna. Nie ma natomiast miejsca dla partii prawicowych.

We wtorek po południu obradowało zgromadzenie wojsk lotniczych, które wybrało swych 3 przedstawicieli do Rady Rewolucyjnej. Są to gen. Pinho Freire oraz kapitanowie Santa Castro i Costa Neves. Dwaj ostatni podpisali dokument Melo Antunesa.

W piątek ma zebrać się zgromadzenie marynarki wojennej w celu wybrania swych przedstawicieli do Rady Rewolucyjnej. Natomiast termin posiedzenia zgromadzenia sił lądowych nie jest jeszcze znany. PAP

Dahlen — miasto dla turystów



Dahlen, koło Lipska między Torgau i Oschatz stał się ostatnio modną miejscowością turystyczno-wypoczynkową. Okoliczne jeziora i wiele zabytków starej architektury ściągają dziesiątki podróżnych.

Fot. — CAF

krótko

Polskie lokomotywy dla Maroka

We wrocławskim „Pafawagu” przystąpiono do montażu 6-osio- wych lokomotyw elektrycznych, przeznaczonych dla Maroka. W ciągu 2 lat wyeksportujemy do tego kraju ponad 20 tego rodzaju lokomotyw rozwijających prędkość 120 km na godz., przystosowanych do eksploatacji w warunkach afrykańskich.

Wyróżnienie T. Burniewicza

Polski karykaturzysta, T. Burniewicz otrzymał jedną z drugich nagród, przyznanych przez międzynarodowe jury VII Światowej Galerii Karykatury, która zorganizowana w Skopje (Jugosławia). W galerii wzięło udział około 350 karykaturzystów z 26 państw. Wystawiono łącznie ponad 800 prac.

Sesja w Moskwie

Wczoraj w Moskwie rozpoczęła się 19 sesja Rady Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki. W pracach tego forum bierze udział ponad 70 delegacji, reprezentujących kraje socjalistyczne i rozwijające się, organizacje międzynarodowe i regionalne. Do uczestników sesji wystosował list z pozdrowieniami sekretarz generalny KC PZPR, L. Breżniew, który podkreślił, że Związek Radziecki będzie nadal wraz z innymi siłami militującymi pokój i wolność walczyć o to, aby każdemu narodowi zostały zapewnione warunki dla pokojowego życia, dla swobodnego rozwoju i odrodzenia narodowego.

Rozmowy ekspertów NRD — RFN

W bońskim Ministerstwie Gospodarki rozpoczęły się rozmowy ekspertów NRD i RFN w sprawie eksploatacji bogatych złóż gazu ziemnego na granicy między obu państwami, w pobliżu miejscowości Wustrow-Salzweel. W eksploatacji tych złóż są zainteresowane zarówno przedsiębior-

stwa NRD jak i firmy zachodnioniemieckie z Zagłębia Ruhry.

Data podróży A. Sadata do USA

Prezydent Egiptu, A. Sadat — jak podały wczoraj źródła oficjalne w Kairze — uda się 28 października z tygodniową wizytą do Stanów Zjednoczonych. Źródła te zaznaczają, że będzie to pierwsza wizyta szefa państwa egipskiego w USA.

Wystrelenie 8 sputników ZSRR

Agencja TASS podaje, że wczoraj w Związku Radzieckim wystrzelono przy pomocy jednej rakiety nośnej osiem sztucznych satelitów ziemi typu „Kosmos”. Ma ją one numerację od 761 do 768. Wszystkie weszły na orbitę. Sputniki wyposażone są w aparaturę naukową przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

Ofiary obchodów święta

25 osób poniosło śmierć, a 748 zostało rannych podczas wtorkowych obchodów święta narodowego Meksyku, przypadającego w

155 rocznicę proklamowania niepodległości tego kraju. Władze sio licy poinformowały, że jest to na stępstwo wypadków drogowych oraz napadów i awantur.

Pożar w domu starców

Wczoraj o świcie wybuchł pożar w domu starców w Bournemouth na południu Anglii. Dwie osoby poniosły śmierć, a 60, które doznały szoku lub uległy zatruciu, odwieziono do szpitali.

Katastrofa w kopalni na Tajwanie

25 górników poniosło śmierć na skutek eksplozji gazu, która nastąpiła w kopalni węgla w pobliżu portu Keelung na Tajwanie. Ekipy ratownicze zdołały dotychczas znaleźć zwłoki 18 górników.

krótko

Wysokie zwycięstwo
piłkarzy Ruchu

Pomyślnie zainaugurował europejskie rozgrywki Pucharu Mistrzów Krajowych, Ruch Chorzów, który pokonał mistrza Finlandii Kuopion Palloseura — 5:0 (3:0). Bramki dla chorzowian zdobyli: Marx w 6 i 60 min., Bula (z karnego) w 12 min., Beniger w 27 min.; i Kopicera w 66 min.

Pojedynek ten nie był atrakcyjnym widowiskiem, co wynikało z różnicy umiejętności

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu odbyło się wspólne posiedzenie plenarne Zarządów Wojewódzkich Związków Młodzieży nt. „Cele i zadania ogniw instancji ruchu młodzieżowego w kampanii sprawozdawczo-wyborczej na przyszły rok”. Wytyczne na VII Zjazd PZPR.

W części organizacyjnej plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSMW przychyliło się do prośby przewodniczącego ZW ZSMW — Kazimierza Jaskólskiego o jego zwolnienie z funkcji przewodniczącego ZW. Nowym przewodniczącym ZW ZSMW wybrano dotychczasowego wiceprzewodniczącego — Tadeusza Kurasia. Wiceprzewodniczącymi wybrani zostali: Jacek Czekala, Henryk Matecki i Anna Wawrzyniak. W tym samym dniu odbyło się plenum Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP w Poznaniu, które dokonało wyboru na stanowisko sekretarza RW — Grażyny Żerut.

**ZAKOŃCZENIE
MIĘDZYNARODOWEJ
KONFERENCJI
DEMOGRAFICZNEJ**

W Białejewku pod Poznaniem zakończyła się wczoraj trzynastodniowa, międzynarodowa konferencja demograficzna, poświęcona najnowszym osiągnięciom nauki, w dziedzinie badań nad zdrowiem i trwaniem życia ludzkiego.

Wiele miejsca zajęły na konferencji problemy ochrony macierzyństwa i działań profilaktycznych w wychowaniu niemowląt celem eliminowania wad wrodzonych u dzieci oraz ograniczenia zgonów niemowląt w rezultacie wad nabytych. Wskazywano na potrzebę stosowania właściwej polityki społecznej i działań profilaktycznych w celu eliminowania zagrożeń zdrowia powoływanych m. in. przez alkohol, nikotynę i narkotyki. (PAP)

Wysokie zwycięstwo

Dokończenie ze str. 1

między obiema drużynami. Choczwianie rozpoczęli z dużym impetem, wypracowali kilka doskonałych sytuacji podbramkowych, z których tylko dwie zostały wykorzystane. Dobrze w tym okresie grała druga linia mistrza Polski, zasilając napad długimi, celnymi piłkami. Finowie, którzy wyszli na boisko bardzo stremowani otrząsnęli się pod koniec pierwszej połowy z przewagi Polaków i sami zaczęli przeprowadzać groźne akcje. Wtedy to okazało się, że obrońcy Ruchu pozbawiona Ostafińskiego i Wyrobka nie stanowi zgrzanego monolitu. Wielokrotnie błędy defensywnych naprawiać musiał bramkarz Czaja.

Po zmianie stron nadal przewagę w polu posiadali Polacy, jednak napastnicy wykazali brak skuteczności strzeleckiej. Przy ich lepszej dyspozycji, wynik mógłby być jeszcze wyższy, bowiem goście zaprezentowali futbol na miernym poziomie. (wł)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej na temat stanu sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej kraju oraz realizacji poprzednich zadań Biura Politycznego i Prezydium Rządu w tym zakresie.

Stwierdzono, że sytuacja epidemiologiczna jest na ogół korzystna. Niezbędne jest kontynuowanie działalności zapobiegawczej. Szczególnie doniosłe jest podjęcie bardziej skutecznych środków na rzecz zdecydowanej poprawy stanu sanitarnego kraju a zwłaszcza podniesienia poziomu higieny i estetyki w miejscach publicznych, w zakładach gastronomicznych, w handlu i przemyśle spożywczym, w

POGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane, tylko na zachodzie przejściowo duże z możliwością wystąpienia lokalnych przelotnych opadów. Temperatura minimalna od 12 do 16 stopni, temperatura maksymalna od 22 do 27 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

**Zadania polskiego ruchu
młodzieżowego przed VII Zjazdem PZPR**

Plenum ZG FSZMP

Wczoraj w Warszawie, na wspólnym plenarnym posiedzeniu Zarządów Głównych Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, skonkretyzowane zostały zadania ruchu młodzieżowego w politycznej, społecznej i gospodarczej kampanii przed VII Zjazdem PZPR. Realizacja wielu z nich będzie w tym młodzieżowych inicjatyw przebiegać będzie pod hasłem: „Młodzież — Ojczyźnie i partii na jej VII Zjazd”.

Jakie zadania ponad 5 mln rzeszy dziewcząt i chłopców FSZMP służyć będą najlepiej pomnożeniu siły i pomyślności naszego kraju — to główna myśl wystąpienia wszystkich uczestników dyskusji, w której punktem wyjścia był program rozwoju Polski zawarty w Wytycznych na VII Zjazd. Wszystkie ogniewa organizacji młodzieżowych — zaakcentowane to zostało w referacie wiceprzewodniczącego RG FSZMP, przewodniczącego ZG ZMS — Krzysztofa Trębaczewicza, będą wzbogacać swoją działalność ideowo-wychowawczą popularyzując wśród młodzieży wiedzę o partii, o dorobku i źródłach naszych osiągnięć lat 70-tych. Służyć temu będą m. in. „Młodzieżowa trybuna zjazdowa” oraz spotkania i dyskusje stanowiące powszechne forum obywatelskiej debaty młodzieży.

Tygodnie poprzedzające VII Zjazd PZPR upłynęły przede wszystkim pod znakiem zwiększonej aktywności społecznej i zawodowej młodzieży we wszystkich sferach. „Plan Dekady w 9 dni” — to zadanie jakie stawia przed sobą cała młodzież pracująca. Szczegółowo nie liczy się na inicjatywę młodzieży w rywalizacji o wzrost wydajności i jakości produkcji, oszczędność materiałów i surowców, a zwłaszcza o większą dyscyplinę i konsekwencję w realizacji biegnących i ponadplanowych zadań ekonomicznych. Zgodnie z potrzebami nowoczesnej i modernizującej się gospodarki zadaniem uczącej się młodzieży jest zdobywanie lepszych umiejętności zawodowych i wysokiej kwalifikacji. Warto też zwrócić uwagę na różnorodność zamierzenia młodzieży, która rozpoczęła już akcję „Zbieramy plony jesieni”.

W czasie obrad głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Bałuch, który zaakcentował m. in. iż w osiągnięciach ostatniego 5-lecia zawiera się również niemały dorobek polskiej młodzieży. Charakterystyczne zadania jakie czekają ruch młodzieży w kampanii przed VII Zjazdem sekretarz KC stwierdził — że partia liczy na aktywny i twórczy udział młodzieży w ogólnonarodowej rozmowie nad perspektywami rozwoju Polski, możliwościami dalszej poprawy warunków życia wszystkich ludzi pracy.

W przyjętej na zakończenie obrad uchwale podkreślono, że ambicją młodzieży polskiej jest przysięga na VII Zjazd partii z meldunkiem o zrealizowanych czynach i zobowiązaniach, będących praktycznym potwierdzeniem patriotycznego zaangażowania młodego pokolenia.

Obrady podsumował przewodniczący RG FSZMP — Zdzisław Kurowski, który zapewnił że zobowiązania młodzieży przy

**Ogólnopolska
narada TPPR**

Wczoraj zakończyła się w Warszawie trzydniowa narada sekretarzy zarządów wojewódzkich i centralnego aktywu TPPR — R na której przedyskutowano aktualne zadania tej organizacji przed zbliżającym się VII Zjazdem PZPR.

Oprócz omawiania programów działania poszczególnych zarządów wojewódzkich i ogniw towarzystwa uczestnicy narady zapoznali się także z podstawowymi kierunkami pracy ideowo-politycznej PZPR przed VII Zjazdem, perspektywami polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej naukowo-technicznej i kulturalnej w nadchodzącym 5-leciu. Przedyskutowano również formy współpracy TPPR z bratnim Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej. (PAP)

urządzeniach komunalnych.

Podkreślono, że w rocznych planach rozwoju społeczno-gospodarczego powinny być określone założenia i środki służące stałej poprawie stanu sanitarnego.

Biuro Polityczne zaleciło rozwinięcie szerokiej popularyzacji zasad higieny przez szkoły, organizacje społeczne oraz służbę zdrowia. Powinny być konsekwentnie egzekwowane zasady higieny i odpowiedzialność wobec winnych zaniedbań.

Nowy podział administracyjny kraju będzie sprzyjać skoordynowanej i skutecznej kontroli stanu sanitarnego prowadzonej pod nadzorem władz państwowych przez służbę sanitarno-epidemiologiczną, organa Milicji Obywatelskiej, organizacje społeczne i gospodarce.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne rozpatrzyło informację rządu o zagospodarowaniu lokalizacji zwolnionych przez byłe urzędy i instytucje powiatowe. Ich łączna powierzchnia wynosi

**Znów trzęsienie ziemi
w Turcji**

We wschodniej części Turcji sejsmograf zarejestrował wczoraj kolejne trzęsienie ziemi. Jego epicentrum znajdowało się w pobliżu miasta Hani, położonego niedaleko od Lice. Trzęsienie miało mniejsze natężenie niż katastrofalny wstrząs tectoniczny sprzed 16 dni. Prasa turecka podaje, że w mieście pięć osób zostało rannych, a 80 domów legło w gruzach. (PAP)

**Tworzenie klimatu
dobrej roboty**

Dokończenie ze str. 1

wy PZPR — narada w Zakładach Metalowych H. Cegielskiego w Poznaniu. Jej uczestnicy — społeczno-gospodarczy aktywiści przedsiębiorstwa — wiele uwagi poświęcili problemom czasu pracy, absencji chorobowej oraz odpowiedzialnego traktowania obowiązków przez wszystkich pracowników. Zagadnienia te będą również treścią rozpoczętych się przedzjazdowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR.

W województwie kaliskim konsultacje i narady (odbywają się one od 16 bm.) przeprowadzone będą najpierw w 12 wytypowanych zakładach pracy i w dwóch środowiskach — służby zdrowia oraz Nauczelnicy Organizacji Technicznej. Narady aktywów odbyły się już m. in. w ZNTK Ostrów, w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Polo” w Kaliszu oraz w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie. W województwie piłskim natomiast akcje konsultacji rozpoczęto naradą w Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet-Rofama” w Rogoźnie i w obornickim „Spomazie”. Wczoraj zaś problemom dyscypliny i organizacji pracy były tematem spotkań społeczno-politycznego aktywów ZNTK Pila i piłskiej Fabryki Wyrobu Zarówek „Lumen”.

Powszechny przegląd stanu dyscypliny pracy ma na celu przeciwdziałanie marnotrawstwu czasu pracy, tworzenie klimatu dobrej roboty oraz atmosfery poszanowania dla pracy, dla współpracowników i kolektywów. (Kos)

**Wybory uzupełniające
w New Hampshire**

W amerykańskim stanie New Hampshire odbyły się we wtorek wybory uzupełniające do Senatu. Zwyciężył kandydat Partii Demokratycznej, J. A. Durkin, na którego padło ponad 60 000 głosów. Durkin zwyciężył w 165 spośród 239 okręgów wyborczych (a więc w 62 procentach). (PAP)

Sąd przywrócił wyrok na mordercę z My Lai

**Czy porucznik Calley
nadal nie poniesie kary?**

Ośmioma głosami przeciwko pięciu, Okręgowy Sąd Apelacyjny w Nowym Orleansie odrzucił argumenty obrony, wysuwane w poprzednich, niższych instancjach, że „rozgłos, jaki towarzyszył rozprawie Williama Calleya zwałnia go od procesu sądowego”. Tym samym przywrócony został wyrok, wydany 21 marca 1971 roku przez sąd wojskowy armii USA i skazujący porucznika Calleya na zamordowanie „co najmniej 22 cywilnych mieszkańców wioski południowowietnamskiej My Lai, nieokreślonego wieku i płci i o usiłowanie zabójstwa dziecka wietnamskiego”.

W masakrze, dokonanej przez trzy plutony amerykańskie w My Lai, zginęło 347 osób — kobiet, mężczyzn i dzieci. Zbrodnia, popełniona z zimną krwią, jak zeznawali potem liczni świadkowie, wywołała niesłychane oburzenie na świecie, a także w samych Stanach Zjednoczonych.

Calley został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności ale zbyt wielu miał obrońców, którzy przyczynili się do zwolnienia go z więzienia za kaucją i przy pomocy szeregu kruczków prawnych do kolejnych obniżek tego wymiaru kary. Wyrok obalono wreszcie rok temu — 25 września 1974 r.

Główna linia obrony sprowadzała się do twierdzenia, że rozgłos,

**Zachód przeżywa
recesję na skalę światową**

Punktem kulminacyjnym trwającej w RFN od wielu tygodni ostrej kontrowersji między rządzącą koalicją a opozycją o to, jakich jeszcze dokonać cięć finansowych w budżecie i jakimi nowymi ciężarami finansowymi obciążyć społeczeństwo, aby udzielić pomocy finansowo-gospodarczej RFN, była wczorajsza debata budżetowa w Bundestagu.

Zagałę ją dłuższym wystąpieniem kanclerz Helmut Schmidt, który przedstawił bardzo krytyczny aktualny obraz sytuacji gospodarczej świata kapitalistycznego. Wskazał on, że „zbiegnięcie się światowej inflacji z załamaniem się światowego systemu walutowego oraz szok spowodowany wzrostem cen paliwa — doprowadziły do „poważnych następstw w gospodarce światowej”. Skutki odczuła również RFN.

Wg. Schmidta „tempo światowej inflacji rośnie coraz szybciej”. Wszystko to doprowadziło do tego, że od roku 1974 Zachód przeżywa „recesję na skalę światową, która usuwa w cień wszystko to, co miało miejsce podczas światowego kryzysu kapitalistycznego w latach trzydziestych”.

Według słów Schmidta, ekspansja zachodni sędzieli, że w roku 1975 ta kryzysowa sytuacja nie stopniowo przetrwałaby. „Trzeba jednak jasno powiedzieć, że nasze obliczenia okazały się pomyłką. Faktycznie bowiem recesja gospodarcza świata osiągnęła jeszcze pogłębienie. Wystarczy wskazać na rosnące wskaźniki bezrobocia w ostatnich miesiącach w krajach EWG. RFN wychodzi do przodu z tego kryzysu i tak jest stosunkowo oborną ręką, ponieważ w innych krajach zachodniej stopy inflacji jest jeszcze większa i dochodzi do 10 proc. rocznie jak np. w USA. W Niemczech, czy Austrii, nie mówiąc już o innych krajach, gdzie inflacja dochodzi do 20 procent — osiągnęła kanclerz.

Kryzysu tego RFN nie może przezwyciężyć wyłącznie próbami zwiększenia koniunktury wewnętrznej. RFN jest w dużej mierze zależna od handlu zagranicznego, zaimport jak się ocenia — będzie w tym roku mniejszy niż o 40 mld marek. Trzeba więc starać się więcej eksportować, by w ten sposób zabezpieczyć stare miejsca pracy i stworzyć nowe — argumentował Schmidt. (PAP)

**Sto lat
OSP w Turku**

Rzadki to jubileusz. 100-letnia działalność obchodzi w tym dniu Ochotnicza Straż Pożarna w Turku (woj. konińskie), należąca do najstarszych tego typu organizacji w Wielkopolsce. Zrzesza ona obecnie 54 czynnych zawodowo członków i patronuje 20-osobowej młodzieżowej drużynie pożarniczej. Jubileusz 100-lecia obchodzi także orkiestra dęta tureckiej OSP.

Strażacy z Turka dysponują obecnie dwoma nowoczesnymi wozami bojowymi, wspomagając sekcję tureckiej zawodowej straży pożarnej w walce z żywiołem. (PAP)

**21 i 22 bm. wybory
parlamentarne
w Finlandii**

Kampania przed wyznaczonymi na 21 i 22 września wyborami do parlamentu fińskiego osiągnęła już punkt kulminacyjny. W całym kraju odbywają się wiecje i spotkania wyborcami, na których przedstawiciele 12 partii, ubiegających się o 200 miejsc w jednolitym parlamencie, prezentują swój program. Lissanen odwołując się do mieszkańców całej strefy ulotek agitacyjnych; jał ziołowie wyrażali się jeden z tutejszych polityków, niezadowolony z wyników wyborów, ponieważ jest to, że zwycięzca będzie przemysł drukarski.

We wtorek wieczorem w St. w Warszawie Prasy Zagraniczne w Helsinkach odbyło się spotkanie z przywódcami największych działaczy 6 największych partii politycznych: socjaldemokratycznej, komunistycznej, konserwatywnej, Centrum, Szwedzkiej Partii Ludowej Finlandii i liberalnej. Wszyscy z nich wskazywali, że głównym tematem obecnej kampanii jest trudna sytuacja gospodarcza w kraju, a konkretnie — jak to określił jeden z mówców — „nieswiała trojka problemów”, to znaczy inflacja, deficyt bilansu handlowego, groźba bezrobocia. (PAP)

**Morderca chłopca
stanie przed sądem**

Przed Sądem Wojewódzkim w Jeleniej Górze rozpocznie się wkrótce rozprawa przeciwko Stanisławowi K., oskarżonemu o zamordowanie 7-letniego dziecka. Wiza lokalna, przeprowadzona w miejscu przestępstwa, w pełni potwierdziła dowody zebrane przez Wydział Dochodzeniowo-Sledczy KW MO w Jeleniej Górze.

29 sierpnia br. zamieszkał w okolicy Gryfowa rodzice Mirosława K. otrzymali alarmującą wiadomość, że ich syn znikł nagle z miejsca zabawy. Chłopiec według relacji innych dzieci — oddał się w kierunku Gryfowa z nieznanym młodym mężczyzną.

MO wszczęła akcję poszukiwawczą natychmiast po otrzymaniu meldunku. Ekipy funkcjonariuszy penetrowały teren. Równocześnie poszukiwano mężczyzn, z którym ostatnio był widziany Mirosław K.

W wyniku energicznych działań już 2 września zatrzymanym został 18-letni Stanisław K. zamieszkały w okolicy Gryfowa. Podczas przesłuchania podejrzany przyznał się do uprowadzenia i nieumyślnego zabójstwa chłopca oraz wskazał miejsce przestępstwa.

Dalsze śledztwo obaliło wiele wątpliwości oskarżonego i Stanisław K. stanął przed sądem pod zarzutem morderstwa na tle seksualnym. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-43. Redakcja nocna 430-73 i 433-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocz (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Oświata i nauka zmieniają kraj

Jeustanne podnoszenie poziomu wiedzy, kwalifikacji i umiejętności ludzi, rozwój nauki oraz zaspokajanie potrzeb kulturalnych społeczeństwa należy do podstawowych celów strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Tak było od początku naszego ludowego państwa, która przed trzydziestu laty zaczynała od likwidacji masowej analfabetyzmu, a dzisiaj na naszych odcinkach oświaty i nauki dorównuje światu bardziej od nas zaawansowanym rozwojem gospodarczym. Dotyczy to na przykład powszechności oświaty, dostępności wykształcenia wyższego czy stopnia rozwoju nierzalnych dyscyplin i specjalności naukowych.

W okresie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, system oświaty i wykształcenia — którego głównym ogniwem jest szkoła — urosła do rangi jednego z podstawowych czynników rozwoju kraju. To właśnie w tym systemie kształtują się walory ideowe i intelektualne młodego pokolenia, jego sprawność fizyczna i umysłowa, szerokie zainteresowania i umiejętność stosowania nauki do rozwiązywania praktycznych problemów.

Główny ciężar kształcenia i wychowania leci i młodzieży, rozwijania ich talentów i zdolności, spoczywa na szkole. Co nie znaczy bynajmniej, że wyłącznie szkoła musi odpowiadać za kształtowanie osobowości, wiedzy i umiejętności młodego pokolenia. Jest to ten rodzaj odpowiedzialności, który rozkłada się na całe społeczeństwo. Trudno wyobrazić sobie skuteczną pracę szkoły z pomocą zakładów pracy, rodziny, organizacji młodzieżowych, placówek kulturalnych — jak również prasy, radia i telewizji.

VI Zjazd PZPR wysunął ideę upowszechnienia wykształcenia średniego, rozwinięcia i racjonalizacji w „Raportie o stanie oświaty w PRL”. Około roku 1978 rozpocznie się wprowadzanie dziesięcioletniej szkoły średniej. Zanim to nastąpi, trzeba udoskonalić programy, podręczniki i metody pracy dydaktycznej, zagęścić sieć zbiorczych szkół gminnych, przede wszystkim zaś zapewnić odpowiedni poziom kwalifikacji nauczycieli. I owo trzeba podkreślić, że atmosfera zaufania i pomocy ze strony społeczeństwa — jaką oczekuje szkoła i nauczyciel — będzie miała nie małe znaczenie dla powodzenia naszej wielkiej reformy oświatowej.

Zmierzamy do takiego modelu powszechnej szkoły średniej, który będzie mógł zapewnić harmonijną jedność procesu kształcenia i wychowania oraz związku teorii z praktyką, tworząc podstawy dla ustawicznego kształcenia.

Tę samą jedność nauczania i wychowania zapewnić muszą szkoły wyższe, które stoją przed generalnym zadaniem dalszego podniesienia jakości swojej pracy, intensyfikacji procesu nauczania. Samą sieć uczelni można owoić uznać za wystarczającą. Od chwili, kiedy w roku 1944 powołano pierwszą w Polsce Ludowej uczelnię na Lubelszczyźnie — Uniwersytet im. Marii Skłodowskiej-Curie — liczba szkół wyższych wzrosła w stosunku do czasu przedwojennego prawie trzykrotnie, kadra naukowa prawie trzynastokrotnie, liczba studentów zaś 7,5-krotnie.

Obecnie więc podstawowym zadaniem staje się pełne wykorzystanie stworzonego w trzydziestolecie potencjału szkół wyższych, pod-

niesienie poziomu kształcenia studentów i badań naukowych. Nasze uczelnie powinny opuszczać młodzi inteligenci z wyrobionym poczuciem odpowiedzialności za losy kraju, ambitni i przystosowani do stałego samodzielnego uzupełniania swej wiedzy i kwalifikacji.

Znamienną cechą dzisiejszych czasów jest wielokrotnie zapotrzebowanie na ścisłe powiązanie nauki z produkcją, gospodarką i życiem społecznym, rozwojem cywilizacji i kultury. Nauka polska coraz lepiej potrafi zaspokajać to zapotrzebowanie, kształtując świadomość ludzi, dostarczając konkretnej wiedzy, która przekształcona w technikę i technologię, przetworzona w działanie może zwiększać rezultaty produkcji materialnej. „Szybki rozwój nauki i techniki — stwierdzała uchwała VI Zjazdu partii — stanowi (...) główną dźwignię podnoszenia efektywności produkcji i zmiany charakteru pracy”.

Rola nauki, uczonych i twórców postępu technicznego w życiu kraju, w pobudzaniu społeczno-ekonomicznego rozwoju będzie nadal rosła. Jest to funkcja nauki w rozwiniętej fazie rewolucji naukowo-technicznej, w którą wkracza również nasz kraj. Nauka staje się motoryczną siłą rozwoju ogólnospołecznego, a tempo jej rozwoju powinno wyprzedzać tempo rozwoju innych dziedzin życia, stwarzając dzięki temu podstawy ich unowocześniania i usprawniania.

Wymaga to — podkreślają Tezy na VII Zjeździe PZPR — podejmowania przez naukę kluczowych problemów dyktowanych przez aktualne i perspektywiczne potrzeby kraju, zwłaszcza związanych z optymalnym wykorzystaniem zasobów surowcowych i bogactw naturalnych, opracowaniem i wdrażaniem nowych technologii w głównych przemysłach narodowych, z rozwojem gospodarki żywnościowej, podniesieniem zdrowotności społeczeństwa, zwiększaniem wydajności pracy i usprawnianiem zarządzania.

Musimy także nauczyć się znacznie lepiej wykorzystywać nowe wynalazki i odkrycia, wyniki badań sprawniej wprowadzać do praktyki, słowem — usprawnić współdziałanie nauki i gospodarki.

Zadania stawiane przed nauką wymagają poprawy materialnych warunków pracy badawczej. Są to nakłady wysoko procentujące. Analiza przeprowadzona przez specjalistów nowo powstałych dyscyplin, jak ekonomika oświaty lub kształcenia, dowiodła, że efektywność nakładów na działalność naukową (mierzoną stosunkiem zainwestowanych sum do korzyści z tego tytułu) przewyższa kilkakrotnie zyski osiągane z innych rodzajów inwestycji. Dzięki zwłaszcza dorobkowi ostatnich lat, nasze społeczeństwo i gospodarkę stać na stałe zwiększanie tych nakładów. W końcu przyszłego pięciolecia udział środków na działalność badawczo-rozwojową w dochodzie narodowym do podziału będzie się kształtował na poziomie 3 procent. Są to nakłady, które przybliżają Polskę do najwyżej rozwiniętych krajów Europy.

W ten sposób nauka — podobnie jak oświata i wychowanie — przekształca się w coraz mocniejszy czynnik rozwoju kraju.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI



Medale Florence Nightingale

Jak już informowaliśmy, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża przyznał medale Florence Nightingale czterem pielęgniarkom polskim, wśród nich Marii Aleksandrowicz i Krystynie Stankowskiej z Poznania. Odznaczenie to stanowi nagrodę za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia, wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. 16 bm., w siedzibie Zarządu Głównego PCK w Warszawie, odbyła się uroczystość wręczenia medali. Na zdjęciu od lewej: Krystyna Stankowska, Maria Aleksandrowicz, Julia Nenke oraz Irena Weiman.

Fot. — CAF

Rozwój chałupnictwa ciągle aktualny

Złapać to oczko

Która z eleganek nie ceni dzianin z „Cepeli” czy „Poziomu”, tych koronkowych cudów z wełny. Także wikliny, słomki, gliniana ceramika nadają ton wnętrzu wielu naszych współczesnych domów. Autorami tych ozdób są najczęściej chałupnicy, czyli fachowcy mówiący osoby zatrudnione w systemie pracy nakładczej.

Czy w czasach faworyzowania skomplikowanych maszyn i automatów chałupnictwo — dziedzina pracy ręcznej i prostych narzędzi — ma w ogóle perspektywę?

Przecież pojęcie „chałupnicze metody” stosuje się często jako synonim zacofania.

Jest jednak i druga strona medalu: standardowa produkcja przemysłowa, choć musi być podstawą nowoczesnego zaopatrzenia rynku, nigdy nie będzie w stanie sprostać wszystkim jego potrzebom. Istnieje też taka prawidłowość: im więcej na sklepowych półkach jest przemysłowego towaru, im większy ogólny dobrobyt, tym bardziej rozwija się popyt na produkt ręcznie wykonany, po prostu wytworom starego rzemiosła. Nie darmo cudzoziemcy snują się na nasze rękodzielnicze wyroby, a my sami nigdy nie przestaliśmy cenić towaru z krótkiej serii, odpowiadającego nowinkom mody, indywidualnie wykonanego, o posmaku niepowtarzalnej elegancji i pewnej oryginalności. Chałupnictwo ma w tym wszystkim wielkie pole do popisu. I mimo że przemysł włókieniczny i dziewiarski w spłotach i wzorostwie nawiązuje do rękodzieła, źle byłoby np. sądy najłepsze nawet sweterki z „Olympii” całkowicie mia-

ły wyeliminować swetry, sukienki, kamizelki rodem ze spółdzielni dziewiarskich.

Szybko na pewno nam to nie grozi, mimo że stan obecny nie wygląda też zbyt pocieszająco. W systemie nakładczym pracuje ogółem około 220 000 osób, w tym około 184 000 kobiet. Bezwzględna liczba amatorów, a raczej amatorów tej roboty co prawda nie spada, ale też w przeciwieństwie do lat poprzednich ostatnio prawie nie wzrasta. A szkoda.

Obok bowiem wzbogacania oferty rynkowej, rozwój chałupnictwa może z powodzeniem dać zatrudnienie wcale niemałym grupom ludności oraz poważnie przyczynić się do poprawy bardzo kulejących usług. W wielu np. mniejszych miejscowościach brak nawet usług najprostszych — punktów repasacji pończoch, które nie wymagają kwalifikowanych sił i aż proszą się o zastosowanie pracy nakładczej. Tymczasem w ogóle w usługach stanowi ona całkowity margines — mierząc liczbę zarejestrowanych. Nieoficjalnie zaś przybiera dość duże rozmiary, żeby powołać się na liczne krawcowe z powodzeniem obszywające liczne grono znajomych i sąsiadów. Niewykluczone, że część tych osób ze względu na uprawnienia emerytalne i socjalne wolała by zdobyć oficjalny statut pracowniczy. To już jednak odmienna sprawa. Znacznie zaś bardziej obchodzi nas takie usługi, których po prostu nie ma, a mogłyby być, gdyby się o to dobrze postarać.

Obowiązek rozwoju spółdzielni usługowych, warsztatów i przemysłu lokalnego przez organizowanie pracy nakładczej spoczywa przede wszystkim na władzach tych regionów, gdzie po dziś dzień utrzymują się np. nadwyżki kobiecej siły roboczej. Bo, mimo że w ogólnokrajowym bilansie na jedną kobietę poszukującą pracy przypada aż ponad 4 wolne miejsca w niektórych miejscowościach są jeszcze za rejestrowane nadwyżki kobiecych rąk do pracy. Marnotrawstwem też byłoby lekceważyć bardziej ukryte, lecz istniejące rezerwy chałupnictwa, na które wskazuje demografia. Gdzież się one kryją?

Po pierwsze — nakładztwo jest nierzadko najbardziej dogodną formą pozwalającą na swobodne regulowanie czasu zarobkowania dla wielu matek małych dzieci. Skale tych rezerw określają w pewnym stopniu następujące szacunki: około 1/4 pracujących matek posiada dzieci w wieku żłobkowym, tyleż samo — w przedszkolnym. Wobec wyraźnego u nas wyżu urodzeń cóż więc poczynić wiele młodych matek, jako że perspektywę rozwoju żłobków i przedszkoli w naj-

bliższych latach są nader ograniczone. Można by równocześnie zapytać czy rozwój chałupnictwa w sytuacji ostrego deficytu pracowników nie odciągnąłby wielu młodych kobiet od prac pełnoetatowych i bardziej społecznie potrzebnych? Przeciw takim obawom przemawia i dobro produkcji, jeśli je realistycznie pojmować (nieunikniona większa liczba zwolnień wśród młodych matek) i względy społeczne — troska o jak najlepsze warunki dla młodego pokolenia i odciążenie od nadmiernych obowiązków zatyranych nieraz kobiet. Praca nakładcza powinna być w tym względzie bardziej wykorzystywanym środkiem.

Podobnie, a nawet jeszcze bardziej niezastąpione wydaje się chałupnictwo dla wielu osób opiekujących się przewlekłymi chorymi oraz dla inwalidów II, a nawet I grupy, z których znaczna część nie pracuje, chociaż pewne prace z powodzeniem mogłyby wykonywać.

Olbrzymią rezerwę dla chałupnictwa stanowią też osoby w wieku emerytalnym, a nie posiadające emerytur, szczególnie na wsi. Ogółem liczbę takich osób szacuje się aż na 2 mln. Często wystarczyłaby tu tylko odpowiednia inicjatywa miejscowych władz, aby dotrzeć do wielu domorosłych talentów rzemieślniczych, hafciarskich itp. i zorganizować im robotę.

Generalnie nie rozwiąże się jednak problemu bez — po pierwsze — stworzenia skutecznych bodźców finansowych, po drugie — uporządkowania i zmiany pewnych obecnych przepisów. Zmiany bowiem w przepisach wprowadzone w ub. roku, rozszerzające krąg świadczeń socjalnych dla chałupników, nie wystarczają.

Różnorodność okoliczności i warunków, w jakich występuje chałupnictwo sprawia, że w świetle prawa trudno się nie raz zdecydować, czy traktować je jak umowę o pracę, włącznie z przypisaniem wszelkich uprawnień pracowniczych, czy jak umowę o dzieło. Niekiedy chałupnik stosuje własne surowce, narzędzia, wzory i technologiczne. Takich „czystych” przypadków jest jednak niewiele, tym bardziej więc należy przyjąć zasadę, że chałupnicy pracują w zasadzie w warunkach zbliżonych do ogólnych pracowników gospodarki społecznej, powinny więc przysługiwać im podobne uprawnienia. Taki też kierunek rozwiązań ma znaleźć wyraz w przygotowywanych obecnie przepisach wykonawczych do Kodeksu Pracy. Powinno to stworzyć dla rozwoju chałupnictwa grunt znacznie podatniejszy.

BOŻENA PAPIERNIK

Z DOBRYCH NAJLEPSI MILIONER SZOS



Witold Ignatowicz

— Moje przygody z samodzielną działalnością zaczęły się już w dzieciństwie. Na podwórku domu, w którym mieszkaliśmy, były garaże. Samochody kojarzyły mi się zawsze z dalekimi podróżami. Nie myślałem jednak, że całe życie będę jeździł...

Witold Ignatowicz zaczynał pracę kierowcy w czasie wojny. Początkowo powoził koniemi, potem przetransportował do kompanii samochodowej. Od roku 1954 jest kierowcą w II Oddziale PKS w Poznaniu. Na różnego typu autobusach, nie się do nich gwarantuje samochodach osobowych i sprawnie i bezpiecznie porusza ciężarówkach przejechał ponad milion kilometrów.

Wysokie kwalifikacje, zdyscyplinowanie i dobra znajomość języka rosyjskiego predysponowały go do podjęcia pracy na liniach międzynarodowych. „Jelczem 315” wozi towary do NRD, FRN, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, na Węgry, do Jugosławii, Austrii, Szwajcarii i Szwecji. Autostrady, nowoczesne drogi, czasem wąskie ścieżki, rozległe równiny, trudne trasy w górach... Mówi o swojej pracy, że jest ona wciągająca po Europie. Tyle, że wólcęga od powiedzialna, nie zawsze łatwa. Za ładunek kierowca odpowiada materialnie — trzeba go dowieźć szybko i bezpiecznie.

— Najważniejsze w mojej pracy — mówi W. Ignatowicz — jest przestrzeganie przepisów. Chodzi tu nie tylko o przepisy uregulowane kodeksem, lecz także zwyczajowe. Poznanie tych zasad i stosowanie ich do nich gwarantuje samochodach osobowych i sprawnie i bezpiecznie porusza ciężarówkach przejechał ponad milion kilometrów.

nie potrzebna jest ciągła koncentracja uwagi. Kiedy kasjerka się pomyli, wyłoży z własnej kieszeni daną sumę, najdrobniejsza pomyłka kierowcy może czasem kosztować ludzkie życie.

Przez ponad 20 lat pracy za kierownicą Witold Ignatowicz nie spowodował ani jednego wypadku.

Kiedy z nutką zazdrości w głosie pytam mojego rozmówcę o miasta, które zwiedził, W. Ignatowicz wyjaśnia:

— Moim zadaniem jest punktualne dowieszenie ładunku do klienta, który czeka na towar i możliwie jak najszybszy powrót do bazy. Nie może się zdarzyć, że zwiędział na przykład jakieś muzeum, a samochód beczynnie stoi. To już nie chodzi o to, że tachograf rejestruje kilometrów, szybkość jazdy, czas pracy silnika itp... Najważniejsze, że za granicą jestem swego rodzaju ambasaderem Polski. Na podstawie mojej pracy, zdyscyplinowania i punktualności, zagra-

niczni kontrahenci wyrabiają sobie zdanie o rzetelności Polaków. Oczywiście — na drogach, przymusowych postojach i w czasie wypoczynku można wiele zobaczyć, porównać co lepsze, a co gorsze, niż u nas.

W swoim zakładzie pracy mój rozmówca znany jest nie tylko jako dobry fachowiec, lecz także jako niezawodny kolega i nauczyciel młodzieży. Będąc mężem zaufania, spełnia rolę łącznika między kierowcami a dyrekcją przedsiębiorstwa i radą zakładową. Życie trampinga i przebywanie w domu tylko w charakterze gościa nie przeszkadza pasjom społecznym. W. Ignatowicz jest radnym Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, wiceprezesem koła ZBoWiD (które sam założył) przy Zarządzie PKS, działa także aktywnie w kole TPPR. Posiada Honorową Odznakę miasta Poznania, Srebrną Odznakę Kierowcy, wiele dyplomów uznania.

GRAŻYNA SZULAK

Ochrona osób w wieku przedemerytalnym

Przed Kodeksem Pracy była tylko norma instrykcyjna dla zakładów pracy: „Nie należy wypowiadać pracy pracownikowi, który przekracza w wiek emerytalny” — stwierdzało pismo okólnie nr 47 Prezesa Rady Ministrów z 19 IV 1960 r. (Monitor Polski nr 36, poz. 180). Wypowiedzenie, dokonane wbrew tej dyrektywie, było ważne. Jedynie dzięki wykładni i orzecznictwu Sądu Najwyższego decyzje nie respektujące tej dyrektywy, korygowane były na korzyść pracowników w wieku przedemerytalnym, w oparciu o zasady współżycia społecznego.

Obecnie mamy w tej kwestii normę rangi najwyższej, bo zawartą w Kodeksie Pracy. Art. 39 ust. 4 Kodeksu za wiera zakaz wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 2 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli — rzecz jasna — posiada taki okres zatrudnienia, jaki wymagany jest do przyznania emerytury, gdy wiek ten osiągnie. Dzięki tej normie, pracownik w wieku przedemerytalnym z wymaganym stażem pracy ma absolutną pewność, że takie wypowiedzenie nie komisja odwoławcza uzna za bezskuteczne lub — gdy umowa o pracę uległa już rozwiązaniu — zapadnie orzeczenie o przywróceniu do pracy.

Jedynie w dwóch sytuacjach wypowiedzenie umowy pracownikowi w wieku przedemerytalnym jest dopuszczalne:

1) gdy zakład pracy ulega likwidacji;

2) gdy pracownik uzyskuje prawo do renty inwalidzkiej I lub II grupy, czyli — praktycznie biorąc — jest całkowicie niezdolny do jakiegokolwiek pracy.

Te sprawy nie wymagają komentarza. Nasuwa się jednak pytanie: czy pracownika w wieku przedemerytalnym wolno przesunąć do innej, niższej opłacanej pracy?

Przesunięcie do innej pracy z obniżeniem wynagrodzenia jest — jak wiadomo — zmianą istotnego warunków umowy o pracę i może nastąpić: albo za zgodą zainteresowanego pracownika, albo — gdy zgody nie wyraża — w drodze wypowiedzenia warunków pracy i płacy, po upływie okresu wypowiedzenia.

Ponieważ zaś przepisy o wypowiedzeniu „całej” umowy stosuje się odpowiednio również do wypowiedzenia warunków pracy i płacy (art. 42 § 1 Kp), zakaz wypowiedzenia warunków pracy i płacy pracownikowi obowiązują również w okresie 2 lat przed ukończeniem wieku emerytalnego.

To jest zasada. Od zasady tej są jednak wyjątki. Otóż dopuszczalne jest wypowiedzenie warunków pracy i płacy pracownikowi w wieku przedemerytalnym:

1) gdy było to konieczne ze względu na wprowadzenie nowych zasad wynagradzania, dotyczących ogółu pracowników zakładu lub określonej grupy, czy likwidację działu pracy, w którym pracownik jest zatrudniony;

2) w wypadku utraty zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy (stwierdzonej oczywiście, orzeczeniem lekarzki);

3) w razie niezawinionej utraty uprawnień koniecznych do wykonywania dotychczasowej pracy.

W innych sytuacjach zakład pracy nie ma możliwości przesunięcia pracownika w wieku przedemerytalnym — bez jego zgody — do innej pracy, nie może też zmienić (obniżyć) jego wynagrodzenia.

Jest jednak jeszcze czwarty wyjątek od zasady, kiedy przesunięcie do innej pracy z obniżeniem wynagrodzenia jest dopuszczalne bez zgody pracownika w wieku przedemerytalnym. Chodzi mianowicie o sytuację, w której powstała potrzeba powierzenia mu innej pracy z innych niż jakakolwiek z wymienionych trzech przyczyn. Z reguły dotyczy to pracowników, którzy mimo najlepszych chęci — nie „nadążają”, nie są w stanie podjąć swym obowiązkom na zajmowanym stanowisku. Trudno ich wobec tego nadal przy danej pracy pozostawiać: stosowanie ochrony byłoby tu jaskrawo sprzeczne z interesem społecznym. Zresztą — to trzeba podkreślić — pracownik znajdujący się w takiej sytuacji nie na przesunięciu do innej pracy nie traci, otrzymuje przecież pracę lepszą, a dochód jego nie ulega obniżeniu — przysługuje mu bowiem dodatek wyrównawczy, stanowiący różnicę między wynagrodzeniem dotychczasowym, a wynagrodzeniem przy nowej pracy.

Prawo do dodatku wyrównawczego przysługuje również pracownikowi w wieku przedemerytalnym, gdy przy przesunięciu do innej opłacanej pracy podlega on ochronie przed zwolnieniem z pracy na mocy przepisu szczególnego, np. jest inwalidą wojennym. W tych wypadkach przesunięcie do innej opłacanej pracy jest dopuszczalne bez zachowania procedury, przewidzianej w przepisach szczególnych, chroniących pracowników. Np. przy przesunięciu do mniej płatnej pracy inwalidy wojennego (bo — jak już przykladowo podaliśmy — nie jest on w stanie nadal wywiązywać się z dotychczasowych obowiązków). Normalnie niezbędna jest zgoda organu administracji terenowej na wypowiedzenie całej umowy bądź warunków pracy i płacy. Taką zgodę organu administracji terenowej w wieku przedemerytalnym nie jest wymagana. Śluszności tego rozwiązania nie trzeba szeroko uzasadniać — chodzi przecież o pracę lepszą przy zachowaniu nie obniżonych dochodów. W tej sytuacji stosowanie przepisu ochronnego nie jest potrzebne.

Na tle tych rozważań ma to sprostować jeszcze nieporozumienie, z którym spotykamy się niejednokrotnie w praktyce. Art. 39 Kp wymienia o pracę osób w wieku przedemerytalnym również szereg innych grup pracowniczych, objętych ochroną w zakresie wypowiedzenia umowy o pracę (członków rad zakładowych i pełniących inne funkcje społeczne w zakładzie pracy). Otóż wypowiedzenie warunków pracy i płacy tym pracownikom dopuszczalne jest w trzech sytuacjach, które wymieniliśmy wyżej (art. 43 § 1 Kp). Natomiast powierzenie innej pracy z innych przyczyn (czwarta sytuacja) dotyczy tylko osób w wieku przedemerytalnym i tylko, oni — w razie przesunięcia do pracy — nie opłacanej — mają prawo do dodatku wyrównawczego (art. 43 § 2 Kp). Przepisy art. 43 § 2 i 3 nie stanowią podstawy do wypłacania dodatku wyrównawczego pracownikom objętym ochroną przed zwolnieniem z pracy z racji pełnienia funkcji członka rady zakładowej czy innej funkcji społecznej w zakładzie pracy. Uprawnienie to odnosi art. 43 tylko do pracowników w wieku przedemerytalnym.

DORADCA

Nowocześnie • fachowo • szybko

Żołnierski front transportowy

Od lat dla wojsk kolejowych i drogowych poligonem są szlaki transportowe. Jaki wkład wnoszą wojsko w budowę i modernizację szlaków komunikacyjnych?

W ostatnich latach — stwierdził m. in. szef sztabu Głównego Kwatermistrzostwa WP gen. dyw. Michał Strzyga — nie było w kraju żadnej większej budowy, na której by nie szkolili się i nie pracowali żołnierze.

Wysoko liczy się żołnierska pomoc w budowie mostów kolejowych i kolejowo-drogowych na Bugu, Narwi i Nogatce. Ogółem w ostatnich pięciu latach jednostki kolejowe wykonały prace wartości ponad 242 mln zł, wybudowały i zmodernizowały 3,856 km linii kolejowych oraz wybudowały 1060 mb mostów i wiaduktów kolejowych.

Każdego roku jednostki kolejowe wykonują w zakresie prac kolejowych około 8 procent zadań inwestycyjnych resortu komunikacji i ponad 40 procent zadań związanych z modernizacją i remontami linii kolejowych.

Budując i modernizując szlaki kolejowe, wojsko uzyskuje wysokie efekty ekonomiczne dzięki stosowaniu oszczędnych konstrukcji i sprzętu wojskowego. W ten sposób potencjał wojska nie jest zamrożony, a odpowiednio wykorzystywany, co przynosi gospodarce

Ukazał się I tom

„Dzienników” Z. Nałkowskiej

Na półkach księgarskich ukazał się I tom „Dzienników” Zofii Nałkowskiej, obejmujący lata 1899—1905. Otwiera on podjętą przez „Czytelnik” a przygotowaną do druku przez Hannę Kirchner sześciotomową edycję całości rękopisu „Dzienników” pisarki. Jak wynika z zapisów autorki prowadziła je ona od 12 roku życia, tj. od ok. 1896 r., aż do ostatnich swych dni, do grudnia 1954 r. Niestety rękopis nie zachował się w całości. Zwierzenia Z. Nałkowskiej są nie tylko nieoszacowanym źródłem wiedzy o kształtowaniu się pisarskiej osobowości autorki „Granicy”, ale także obrazem niezwykle ciekawego środowiska intelektualnego, w którym się obracała.

Fragmenty „Dzienników” drukowane już były w prasie literackiej w 1970 r. Część diariusza „Dzienniki czasu wojny” opublikowana została w wydaniu książkowym. (PAP)

„Szwedzkie” pieluszki z Bielawy

Założa Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Bieltex” w Bielawie wznowiła produkcję poszukiwanych tzw. pieluszek szwedzkich. Pieluszki te wytwarzane są ze specjalnej przędzy bawełnianej i tkane są w rozrzedzonym splocie.

Pieluszki rodem z Bielawy otrzymały nazwę „Bambino”. Odnoszą się one bardzo dobrze jakości — są lekkie, przewiewne, higroskopijne.

Do końca br. sklepy otrzymają ponad milion metrów kwadratowych tego typu pieluszek dla niemowląt. (PAP)

116 cm długości

Łosoś rekordzista

Rybacy z Trzebieży w woj. szczecińskim złowili niebawym okaz łosia; ryba ważyła 27,5 kg i miała 116 cm długości. Był to największy okaz łosia, jaki udało się złapać rybakom w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Złowiony łosoś to jedna z ryb tego gatunku, które właśnie o tej porze roku wpływają na tarło do Zalewu Szczecińskiego i stąd płyną Odrą, a następnie Wartą i Notecią do Drawy.

Okazem łosia — olbrzymia zainteresowali się naukowcy ze szczecińskiej Akademii Rolniczej, pracujący nad zachowaniem i zwiększeniem populacji ryb tego gatunku. (PAP)

Sport

O Puchar Miast Targowych

Torowcy Poznania zwyciężyli Brno

Na torze KS Włókniarz w Kaliszu zakończyły się wczoraj międzynarodowe zawody juniorów w kolarstwie torowym o Puchar Miast Targowych. Startowały reprezentacje Brna i Poznania, którego barwy bronili najlepsi zawodnicy z Wielkopolski. Ciężko wywalczony zwycięstwo odniósł kolarz z Poznania.

Na starcie nie stanęli reprezentanci Lipska i Budapesztu. Właśnie te dwa miasta oraz Poznań i Brno — zgodnie z regulaminem imprezy — mają współzawodniczyć ze sobą w kolarstwie torowym, spotykając się dwa razy na rok (w cyklu dwuletnim), zawsze w innym mieście. Inauguracja odbyła się w maju br. w Brnie, przedwcześnie i wczoraj w roli gospodarza występował Kalisz, a w przyszłym roku rolę tę mają pełnić Lipsk (w maju) i Budapeszt (w sierpniu). Najlepszy — w przekroju dwóch lat — zespół zdobył Puchar Miast Targowych. Zdajmy, że celem tego cyklu zawodów, w których startują kolarze do lat 18, jest przygotowanie do mistrzostw świata juniorów.

Na pierwszych takich zawodach w Brnie triumfowali gospodarze przed Poznaniem i Lipskiem. Przedwcześnie i wczoraj na kaliskim torze nasi reprezentanci zrewanżowali się za majową przegraną. W pierwszym dniu wyścigu na 3000 m zakończył się zwycięstwem dubletem Poznania. Triumfowali Z. Szymański — 4.05,7 przed P. Dobrzańskim — 4.05,7 (oba Poznań) oraz Czechosłowackimi M. Juncem i M. Jonakiem. Nicco gorzej poszło nam w sprincie. Konkurencję tę wygrał wprawdzie L. Sibiński (Poznań) — 4 pkt., ale drugi nasz reprezentant J. Wołniak (2 pkt.) mu

siał uznać wyższość zawodnika Brna R. Popeli i K. Kopla (1 pkt.).

Wczoraj w drugim dniu zawodów znakomicie pojechała drużyna Poznania w wyścigu na 3 Młodzi kolarze: Dobrzański, P. Szymański i Rowiński uzyskali, choć dobry wynik — 3.37,2. Zdobycie medalu — ponad 6 sek. gorzej. W kolejnej konkurencji — w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego triumfował nieznany Sibiński. Wygrał on w wyścigu 1.13,8 przed reprezentantami Brna — Juncem — 1.14,1 i Juncem — 1.15,2. Wyścig długodystansowy na 15 km był domeną zawodników Brna. Zwyciężył Popela 16 pkt. przed Jonakiem — 10, K. Juncem — 9 i Szymańskim — 8 punktów.

Końcowy rezultat meczu Poznania — Brno 19:16. Dzięki temu zwycięstwu kolarze poznańscy otrzymali puchar przechodni ufundowany przez organizację węgierską Ve Meteor Budapest. (y)

Waldemar Korcz wicemistrzem świata

Na mistrzostwach świata w noszeniu ciężarów w Moskwie — w wadze koguciej zakończyły się również pięknym sukcesem reprezentantów Polski. Wprawdzie na najwyższym podium stanął raz trzeci z rzędu reprezentant Bułgarii Atanas Kirov — 255 kg, ale srebrny medal wywalczył Łukasz Waldemar Korcz, który wywalczył 252,5 kg poprawił o 2,5 kg rekord Polski ustanowiony przez roktem w Manili przez Leszka Skórę, który tam wywalczył również srebrny medal. Drugi nasz reprezentant Włodzimierz J. Kób zajął czwarte miejsce — 24 kg.

Spotkanie w Urzędzie Miast

Teresa Zarzeckańska przeplynie Bosfor?

Teresa Zarzeckańska, pierwsza Polka, która przeplynie Kanał La Manche spotkała się w poniedziałek z Urzędem Miasta z władzami Poznania. W spotkaniu uczestniczyli m. in.: prezydent Poznania Władysław Słoboda, wiceprezydent Andrzej Wituski, władze sportowe miasta oraz członkowie ekipy z poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich, którzy towarzyszą Zarzeckańskiej w wyprawie na Kanał La Manche.

Ojcowie miasta serdecznie pogratulowali zawodniczkę wielkiego wyczynu, rozstawią jącego Poznań poza granicami kraju. Zarzeckańska raz jeszcze wyraziła swą wdzięczność wszystkim, którzy umożliwili jej podjęcie próby, i życzyła sobie do tego, by była ona udana.

Teresa Zarzeckańska nie zamierza poprzestać na jednej udanej wyprawie. Już teraz myśli poważnie o zaatakowaniu cieśniny Bosfor w jej najszerszym miejscu. (wł)

Wagrowiec

Udana impreza sportowo-rekreacyjna

Organizatorami udanej imprezy sportowo-rekreacyjnej w Wagrowcu były ostatnio: tamtejszy Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Ognisko TKKF „Paluki”. Przygotowały one igryzka młodzieży robotniczej i pracowników zakładów pracy — imprezę, która tym razem miała wyjątkowo wysoką stawkę startującą. Punktacja prowadzona oddzielnie w obu kategoriach, ale program zawodów był jednakowy dla wszystkich uczestników. Walczono w lekkiej atletyce, piłce siatkowej i ręcznej, tenisie ziemnym oraz w konkurencjach rekreacyjnych. W igryzkach młodzieży zdecydowanie dominowali sportowcy Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego „Zrebm”, zdobywając za zwycięstwo w punktacji drużynowej puchar Zarządu Województwa TKKF w Elku. Z reprezentacji zakładowych najlepszą okazała się Spółdzielnia Pracy Mechaników w Wagrowcu — użyła skłama. W konkursie ufundowany przez „Paluki” (bop)

Nowa roślina pastewna

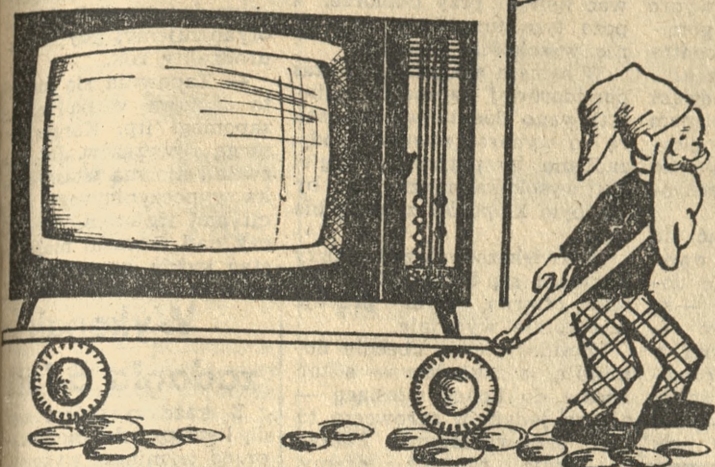
Kapusta pekińska, to składnik — obok rzepaku — nowej na polskich polach rośliny pastewnej o nazwie „perko”. Słowo perko wymieniało tego lata w Leszczyńskim przez okazję każdej rozmowy o rolnictwie. W niej pokłada się nadzieje na poprawienie bilansu paszowego jesienią i wiosną. Perko — mieszanina kapusty pekińskiej i rzepaku — wysiewa na jest jako poplon zaraz po żniwach w sierpniu. Po paru tygodniach pole zieleni się jakby sałatą. Wystarczy skosić codziennie norcie zielonej masy dla bydła, aby zaszkodzić jego apetytowi, tak aż do większych jesiennych przymrozków. A na wiosnę, bez żadnych zabiegów, niole obsiane perko powinny się znów zazielenić, szybciej niż trawy na łakach i jakiegokolwiek inne zielonki pastewne. Jak to naprawdę będzie, przekonamy się za siedem miesięcy, bo przecież perko pierwszy dopiero raz na masową skalę zostało w Leszczyńsku wysiane i nie wiadomo, jak przeżimuje, jeśli śnieg nie spadnie, a mroz ścisnie. Badamy jednak dobrze myśli: gdyby jednak perko na wiosnę zawiadło, to i tak można by go przetrzymać i bez większej straty obsiać czemkolwiek innym — uspokajają rolnicy. (tt)

HUMOR I SATYRA



— Prześlan trąbić, obudzisz moją żonę!

**ZAKŁADY USŁUG
RADIOTECHNICZNYCH
i TELEWIZYJNYCH**
Oddział Poznań
ZAWIADAMIAJĄ,
że Salon RTV w Poznaniu przy
Czerwonej Armii 53/55 prowadzi sprzedaż
TELEWIZORÓW
do odbioru programu kolorowego
na podstawie wzorów.
Zakupiony telewizor dostarczamy do domu
klienta, instalujemy go i udzielamy instruk-
cji na koszt ZURT-u. Na życzenie klienta
instalujemy odpłatnie anteny telewizyjne.
Blizszych informacji udziela Salon RTV
Poznań, Czerwonej Armii 53/55.
5278-K1



Nieziemna — pewna —
szczęśliwa Poznańska Gra
Liczbowa
„KOZIOŁKI”.
Wysokie wygrane,
samochód, nagrody!
5274-K1

Praca Nauka
Kawkarz przyjmie kro-
ki i życie cholewek
z życia. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 21524g.
Kupno Sprzedaż
Pocztówki, książki, różne
przedmioty przedwojenne
kupie, Poznań 37, skrytka
pocztowa 5. 23772g
Kupię bony PeKaO. Zgło-
szenia tel. 642-70. 23865g
Kupię zegar kontrolny do
gołębi pocztowych Plo-
rowski, 64-800 Chodzież,
ul. Marchlewskiego 14,
tel. 488. 1148p
Sprzedam mleczarnię MC-
10 i snopowiązałkę w dob-
rym stanie. Stanisław Pio-
ciński Krzykosy k/Srody
Wlkp. 1141p
Poziomki bezpędlowe no-
wość obficie owocujące
silne fance 1 zł. do na-
bycia. Osiedle Plewiska
pod lasem 60-340 Poznań.
Brzeziński. 24222g

Dnia 15 września 1975 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św. nasz drogi mąż, ojciec, teść,
brat, dziadek i wujek, przeżywszy lat 76, sp.
TADEUSZ MATUSZEWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
RODZINA
24921g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w
dniu 15 września 1975 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz syn,
mój brat
BOGDAN PLICH
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu junikowskim.
żona z rodziną
ul. Kosmonautów 18 m. 88. 24856g

Dnia 16 września 1975 r. zmarł
ADAM WOŹNY
pracownik Sądu Rejonowego w Lesznie.
Zmarły był długoletnim sumiennym i cenio-
nym pracownikiem.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają
Rada Zakładowa, Kierownictwo
Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.
24899g

Dnia 17 września 1975 r. zmarł przeżywszy lat
80, mój jedyny mąż, drogi ojciec i teść
KAZIMIERZ PŁOMIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.15
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Stary Rynek 53/54
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
24959g

Dnia 17 września 1975 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
HENRYK SZAGŹDOWICZ
W Zmarłym straciłmy oddanego pracow-
nika i serdecznego koleżę.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współ-
czucia.
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP,
i współpracownicy
Zakładu Naprawczego Mechanizacji
Rolnictwa w Tarnowie Podgórnym.
24822g

Lokale
Szukam dużego pomiesz-
czenia warsztatowego na
produkcję akcesoriów samo-
chodowych w dzielnicy
Grunwald. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
24952g.
Pan poszukuje pokoju 1-
osobowego od września.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 21529g.
Poszukuję mieszkania naj-
chętniej M-2, spółdzielcze
lub własnościowe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 21530g.
Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-6, M-5 najchę-
tniej Winogrody. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 24808g.
Nieruchomości
Sprzedam działkę 1.900 m²
pod budowę, drzewa owo-
cowe, letniak, woda, Po-
znań — Podolany Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 22806g.
Kupię działkę campingową
w okolicy Poznania. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 22439g.
Nowo pobudowany domek
jednorodzinny, komforto-
wy, 5 pokoi, taras oszko-
ny 51 m², duży garaż, c.o.,
gaz, ogród owocowy w mie-
ście woj. leszczyńskim
sprzedam lub zamienię na
mniejszy. Poważne oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 22450g.
Sprzedam dom z ogrodem,
warunek mieszkanie M-3,
dzielnica Grunwald — Ła-
zarsz. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 22490g.
Tanie sprzedam gospodar-
stwo rolne 8,24 ha, z zabu-
dowaniami, blisko miasta.
Cena do uzgodnienia. Mać-
kowiak Gołaszyn 106, 63-940
Bojanowo woj. leszczyń-
skie. 22471g
Kupię działkę budowlaną
pod dom wolnostojący
dzielnica Grunwald, Jeży-
ce, Junikowo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
22478g.
Kupię teren nad jeziorem
z lasem, osobno. Adres
wskaże „Prasa”.
Grunwaldzka 19, dla 22486g
Kupię domek gospodarczy
do zamieszkania. Peryfe-
rie niewykluczone. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 22527g.
Spiesznie kupię domek je-
dnorodzinny w Sremie.
Mieczysław Pietryka Odle-
wnia Żeliwa — Srem.
22554g

Samochody
Sprzedam Dacie, telefon
719-43 godz. 20-22. 24948g
Trabant — Comb — 1972
r. sprzedam tel. 429-38. 24984g
Kupię samochód wrak,
części sprzed 1939 r.
DMW, Dixi, KdF lub in-
ne, silnik i tylny most do
Warszawy. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
21888g.
Sprzedam 2 Willisy do re-
montu, oraz Mikrusa, Ve-
roleks, tokarnię, silnik
ze skrzynią biegów do
Multipli. Adres Nowa Sól,
Skrytka Poczta 46. 21806g

Matrymonialne
Dla kuzyna starszego pra-
na, wykształconego, pra-
jącego, sytuowanego, przy-
stojnego, stanu wolnego
poznam odpowiednią kan-
dydatkę co najmniej z
średnim wykształceniem,
wদ্বক lub panne, miłe-
go usposobienia, domator-
kę do lat 42. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 22349g

Dnia 15 września 1975 r. zginął tragicznie nasz
ukochany mąż, tatuś, syn, brat i zięć w wieku
29 lat
RYSZARD NADOLNY
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona
żona z córeczkami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
ul. Kordeckiego 22a. 24858g

Dnia 17 września 1975 r. zmarła moja ukocha-
na żona
ANNA ZDROJEWSKA
z domu Flachmańska
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pograżeni
mąż, córka, zięć i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 24916g

Dnia 16 września 1975 r. zasnęła w Bogu na-
sza troskliwa, najdroższa mamusia, babunia,
droga siostra, ciocia i bratowa, sp.
MARTA GRACZYK
z domu Przybylska
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14
na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.
W smutku pograżona
RODZINA
24902g

Dnia 16 września 1975 r. przestało bić na-
zawsze serce naszej najdroższej, ukochanej
żony, matki, teściowej, babuni, siostry i szwa-
gierki, sp.
IRENY JANKOWSKIEJ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną
ul. Dąbrowskiego 43 m. 7. 24934g

Dnia 15 września 1975 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 87, zakoń-
czyła swój pracowity żywot nasza najtrości-
wsza i najukochańsza mamusia, teściowa, siostra
i babcia, sp.
CZESŁAWA PYKA
z domu Turkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm.
o godz. 11.30 na Junikowie.
O czym w głębokim smutku zawiadamia
syn z rodziną
ul. Przybyszewskiego 36 m. 12. 24914g

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH
OFERUJE
W KAŻDYM SKLEPIE SPOŻYWCZYM
„MASŁO DIETETYCZNE”
pełnowartościowe o wysokich walorach smakowych.
ODŻYWCZE —
ZAWIERA WYŁĄCZNIE SKŁADNIKI Z MLEKA
WZBOGAĆCONE DODATKOWO BIAŁKIEM MLE-
CZNYM.
NIE ZAWIERA ŻADNYCH INNYCH SKŁAD-
NIKÓW.
DIETETYCZNE —
ZAWIERA NIEZBĘDNE SKŁADNIKI DO RACJO-
NALNEGO ODŻYWIANIA ZE ZMNIEJSZĄ ZA-
WARTOŚCIĄ TŁUSZCZU ORAZ ZMNIEJSZĄ
ILOŚĆ CHOLESTEROLU.
POLECAMY RÓWNIEŻ MASŁO DIETETYCZNE DLA OSÓB
ODCHUDZAJĄCYCH SIĘ.
MASŁO TO NALEŻY PRZECHOWYWAĆ W TEMPERATURZE
OD + 5°C. DO + 10°C.
5294-K1

Kawaler lat 46 przystoj-
ny, wyższe wykształcenie,
pozna pannę lub wdowę
młłą, dobrego charakteru,
religijną. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 22332g.
Która z pań lat 45 do 50
biedna niepaląca ze wsi
pozna rzemieślnika bez na-
łogów z urzędowym mie-
szkanem w Poznaniu. Cel
matrymonialny. Poważne
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 22332g.
Na Bal Zapoznawczy 20
września — zaprasza wszy-
stkich samotnych panów
Biuro Matrymonialne
„Ognisko” Poznań, Stru-
sia 9. Zaproszenia w Biu-
rze. 23804g
Samotny rzemieślnik po-
siadający mieszkanie w
Poznaniu pozna panią do
lat 45 — zamieszkuje mi-
le widziane, cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 22454g.
Różne
Miejsca pod garaże prze-
nośne (Górczyn — blisko
tramwaju) oraz plac —
ca 2500 m² na składowisko
dam w najem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 22425g.
Żywopłotowe krzewy mor-
wowe do nasadzeń jesien-
nych — dostarcza Planta-
cja Morwy Jedwabniczej
62-100 Wągrowiec, Łakowa
1, tel. 116. 21371g
Dogodne usługi chemicz-
nego czyszczenia dywa-
nów mebli wysięcieliarzy
na miejscu u klienta. Zgło-
szenia telefoniczne Łu-
komska 454-69 rano — wie-
czorem. 21634g
Zbigniew Czerny syn Wła-
dysława Czerny, pierwsze
lata po wojnie miał mie-
szkać w Poznaniu. Poszu-
kiwany przez siostrę Jo-
lanę. Adres: Ludwik Na-
glik, 63-920 Pakosław 14,
woj. Leszno. 23510g
Garaż do wynajęcia Zam-
browska 11 Osiedle War-
szawskie. 24655g

UWAGA, MIESZKAŃCY RATAJ!
W dniu 17 września 1975 r. w bloku nr 31/32 na te-
renie Osiedla Powstań Narodowych w części, prze-
znaczanej na Dom Emerytów został otwarty lokal
gastronomiczny IV kategorii handlowej (bar — ja-
łodajnia) pod nazwą
ZŁOTA JESIEŃ
Obok normalnej działalności lokal będzie prowa-
dził sprzedaż posiłków abonamentowych z zastosowa-
niem odpowiednich zniżek i bonifikat.
Lokal czynny będzie codziennie (również w nie-
dziele i święta) od godz. 8 — 20.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
SMACZNEGO.
„SPOŁEM” WSS-ODDZIAŁ
W POZNANIU
5264-K1

Taksometry — instalacja,
naprawy — gwarancyjne
w krótkich terminach. Po-
znań, Rybaki 13. 20555g

Czyszczenie pierza, szycie
kolder. Swarzędzka 11,
Osiedle Warszawskie.
21520g
Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 22159g

Dnia 15 września 1975 r. zginął tragicznie nasz
ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek w
wieku 62 lat
MICHAŁ DURSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Kordeckiego 22a. 24857g

Dnia 16 września 1975 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach przeżywszy lat 88, moja droga mat-
ka, sp.
z Jagodzińskich
TEOFILA URBANIAK
Pogrzeb odbędzie się 19 bm. o godz. 13.06 na
cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
CÓRKA
24945g

W dniu 16 września 1975 r. w wieku 66 lat,
zmarła nasza najukochańsza matka, teści-
owa, babcia
MAGDALENA ŻURASZEK
z domu Matysiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 18. 9. o godz. 13.30
z kaplicy cmentarnej w Krzyżownikach.
W smutku pograżona
RODZINA
24861g

Dnia 15 września 1975 r. zasnął w Panu po
długich i bardzo ciężkich cierpieniach w 46
roku życia i w 19 roku kapłaństwa, sp.
ks. ROMAN SOŚNICKI
proboszcz Kierzna koło Kępna
Wyprowadzenie zwłok oraz Msza św. w Kier-
nie w piątek 19 bm. o godz. 10, pogrzeb
o godz. 15.
O modlitwę proszą
Dziekan i Księża
Dekanatu kępińskiego
24984g

Dnia 16 września 1975 r. zmarł mój ukocha-
ny mąż, ojciec, teść, dziadek, opatrzony Sa-
kramentami św. przeżywszy lat 68
ROMAN KOTECKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
ul. Głogowska 30 m. 12a. 24858g

Dnia 15 września 1975 r. zakończyła swój
pracowity żywot moja najdroższa żona, na-
sza ukochana matka, teściowa i babcia
ROZALIA JAŚKOWIAK
z domu Zielińska
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.
W wielkim smutku pograżona
RODZINA
ul. Bukowa 2 m. 14. 24958g

Dnia 17 września 1975 r. odeszła od nas na
zawsze nasza najukochańsza matka, teści-
owa, babcia i prababcia, sp.
ZOFIA PROSIŃSKA
z domu Jankowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11.40
na cmentarzu junikowskim.
W bólu pograżona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 24951g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 wrześ-
nia 1975 r. zmarła nasza kochana siostra,
kuzynka, szwagierka i ciocia, sp.
CZESŁAWA WAŻBIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 12, na
cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pograżona
RODZINA
ul. Mostowa 4a. 24855g

